

# Problemy etyki słowa w państwie prawa

## 1. Wprowadzenie

Zarówno koncepcja państwa prawa, jak i jej implikacje w treści konstytucji zawierają elementy aksjologiczne. Idea demokratycznego państwa prawa jest związana z aprobowanymi w danym kręgu kulturowym wartościami etycznymi, które stanowią element kanonu demokratycznego.<sup>2</sup> Jeden z poziomów odczytania treści przepisów nawiązujących do podstawowych praw i wolności człowieka stanowi właśnie komponent aksjologiczny konstytucji.<sup>3</sup> Odzwierciedla on katalog uniwersalnych wartości akceptowanych w demokratycznych państwach prawa. Zagwarantowanie w porządkach prawnych państw demokratycznych poszanowania i ochrony godności człowieka jako fundamentalnego źródła praw i wolności jednostki można traktować jako jednoczesną gwarancję etycznych zachowań w relacjach międzyludzkich, a zatem także językowych.

Jak wskazywał Alexis de Tocqueville, „pragnienie równego uznania czy szacunku jest jedną z największych namiętności czasów nowoczesnych”.<sup>4</sup> To pragnienie nabiera szczególnego znaczenia współcześnie, w kontekście akcentowania potrzeby tolerancji, równouprawnienia, ochrony praw

---

1 Dr Marta Andruszkiewicz, Uniwersytet w Białymstoku.  
2 M. Safjan, *Wyzwania dla państwa prawa*, Warszawa 2007, s. 28.  
3 E. Malinowska, *Konstytucja jako gatunek tekstu*, Opole 2012, s. 119 i n.  
4 A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1976.

człowieka,<sup>5</sup> wymogów zachowywania w stosunkach międzyludzkich zasad politycznej poprawności. W zróżnicowanych społeczeństwach współczesnej „eksterytorialnej” zglobalizowanej przestrzeni jednym z instrumentów budowania kultury tolerancji może być komunikacja spełniająca wymogi etyczne, tj. etyczne zachowania językowe – akty mowy. Uzgodnienie w danej wspólnotocie kulturowej przekonań, poglądów i wartości wymaga bowiem ustalenia wspólnych pojęć i sposobów ich rozumienia w języku. Dotyczy to także aprobowania pewnych standardów stosowności określonych zachowań komunikatywnych. Można stwierdzić, parafrazując słowa C. Lévi-Straussa, iż kultura jest kreowana przez zbiór relacji, jakie ludzie danej cywilizacji utrzymują ze światem, ale także ze sobą nawzajem.<sup>6</sup> Przejawem szacunku w relacjach międzyludzkich są etyczne zachowania językowe w społecznej komunikacji. Łączy to zarówno społeczny, językowy, jak i etyczny aspekt praktyk komunikacyjnych.

Tak jak system prawa transmituje określone wartości, wyrażone w podstawie aksjologicznej treści norm prawnych, istnieniu zasad i standardów odwołujących się do uzasadnień pozaprawnych, tak również w systemie językowym zakodowane są konceptualizacje rzeczywistości i uznawanych w niej reguł etycznych. Semantyka nazw określających konstytucyjne wartości, takich jak dobro, sprawiedliwość, suwerenność odzwierciedla językowy obraz świata,<sup>7</sup> którego składnikiem jest wskazywanie relacji między językiem a wartościami. Obraz ten pozwala na zrekonstruowanie na podstawie analizy językowych struktur gramatycznych i relacji semantycznych charakterystycznych dla danego języka sposobów postrzegania świata, w tym także aprobowanych przez społeczność językową zasad i wartości.<sup>8</sup> I tak, może to być wartościowanie, którego narzędziem jest język; transmitowanie informacji o uzgodnionych wartościach za pomocą języka; a także sam język może być przekąźnikiem wartości.<sup>9</sup> Komunikacja jest sposobem poznawania świata, działaniem międzyludzkim, tworzącym więzi społeczne, może być także narzędziem wartościowania.

---

5 M. Freeman, *Prawa człowieka*, Warszawa 2007, s. 66. Zygmunt Bauman w wywiadzie radiowym z dnia 26 listopada 2010 r. stwierdził, że dotychczasowe powszechne przekonanie o sile państwa i władzy współcześnie zostało zastąpione właśnie przez hasło praw człowieka. Jego zdaniem mamy do czynienia z przejawem wręcz fetyszyzacji roli tych praw. <http://www.polskieradio.pl/9/396/Artykul/277561>, -Zamieniliśmy-gole-piesci-na-biale-rekawiczki.

6 C. Lévi-Strauss, *Antropologia wobec problemów współczesnego świata*, Kraków 2013, s. 76.

7 Na temat językowego obrazu świata zob. np. J. Bartmiński, J. Maćkiewicz, *Słowo o słowie*, Gdańsk 1999.

8 R. Tokarski, *Językowy obraz świata a niektóre założenia kognitywizmu*, „*Etнологistyka*” 1998, nr 9/10.

9 J. Bartmiński, *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, [w:] *idem* (red.), *Język w kręgu wartości*, Lublin 2003, s. 64.

## 2. Etyka słowa – etyczny wymiar języka

Wyrażona w języku postawa jego użytkowników wobec innych osób oraz ich stosunek do samego języka stanowią obiekt badania dyscypliny, jaką jest kultura języka.<sup>10</sup> W jej skład wchodzi etyka słowa.

Kulturę języka w uogólnionym sensie można rozumieć jako dbanie o język traktowany jako wartość. Kultura języka to dziedzina wiedzy, której przedmiotem zainteresowania jest używanie języka w sposób sprawny, poprawny, zrozumiały, estetyczny, ale również etyczny. Kultura języka może być rozumiana jako kultura słowa. Zawiera ona nie tylko elementy dotyczące norm poprawności używania wyrazów i zwrotów, sprawności językowej cechującej użytkowników języka, jej składnikiem jest także estetyka i etyka słowa. Różnorodne definicje tego pojęcia skupiają się głównie na kulturze języka ojczystego.<sup>11</sup> Kultura języka jest częścią kultury ogólnej społeczeństwa, jego kultury umysłowej – jak ujmował to Witold Doroszewski, zaś w odniesieniu do każdego użytkownika języka kultura słowa stanowi element jego kultury osobistej. Jak pisał Stanisław Szober, „kultura języka zaczyna się tam, gdzie zaczyna się samoświadomość językowa, gdy ludzie nie tylko mówią, lecz zastanawiają się nad tym, jak mówią...”.<sup>12</sup> Dbałość o język będąca przedmiotem zainteresowania kultury języka dotyczy również relacji wewnątrz społeczności językowej. Jak podkreśla Anna Cegieła, troska o język wyraża się także w trosce o relacje międzyludzkie w komunikacji.<sup>13</sup> Badaczka powołuje się na H.-G. Gadamera, wskazując na fakt, że tym, co może kreować wspólnotę społeczną, jest właśnie język. Jedną z funkcji języka, zdaniem Autorki, jest konstytuowanie wspólnoty, co wymaga uzgodnienia wspólnych zasad etycznych.

Częścią kultury języka jest etyka słowa, czyli używanie języka w sposób zgodny z wartościami przyjętymi w danym społeczeństwie, w danej kultu-

10 Zob. A. Markowski, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2008; A. Markowski, J. Puzynina, *Kultura języka*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin 2001, s. 49-71.

11 Wydaje się, że można mówić o kulturze języka także w odniesieniu do wypowiedzi sformułowanych w języku prawnym i prawniczym – zarówno tych wyodrębnianych w klasycznym ujęciu Bronisława Wróblewskiego, jak i w odniesieniu do późniejszych klasyfikacji odmian języków związanych z prawem (okoloprawnych, urzędowych, urzędowo-administracyjnych etc.). Akcentowanie wartości w zachowaniach językowych jest szczególnie zauważalne w języku sfery publicznej, nie tylko prawnej, ale też politycznej czy medialnej. Wielu językoznawców, jak również przedstawicieli innych dyscyplin, wykazuje głęboką troskę o stan tych odmian języka ojczystego. Świadczą o tym liczne inicjatywy, takie jak chociażby Pracownia Prostej Polszczyzny (*Plain Language*) na Uniwersytecie Wrocławskim, kampanie społeczne promujące przyjazną komunikację w języku urzędowym, w tym objęta patronatem Rzecznika Praw Obywatelskich kampania „Język urzędowy przyjazny obywatelom” czy ustanowiony przez UNESCO Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

12 S. Szober, *Przedmowa*, [w:] *idem*, *Słownik ortoepiczny – Jak mówić i pisać po polsku*, Warszawa 1937.

13 A. Cegieła, *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*, Warszawa 2014, s. 25. Jak podkreśla Autorka, nie wszyscy językoznawcy aprobują traktowanie etyki słowa jako części kultury języka. Jest to uzasadnione faktem, iż etyka słowa może być analizowana zarówno z punktu widzenia pragmatyki językowej, ale także teorii komunikacji, antropologii, psycholingwistyki, psychologii, czy też etyki. *Ibidem*, s. 12.

rze. Etyka słowa koncentruje się na tych aspektach używania języka (i jego użytkowników), które umożliwiają zrekonstruowanie jego relacji do aprobowanych społecznych i kulturowych wartości, a jednocześnie ustala normy używania języka w sposób zgodny z tymi wartościami.<sup>14</sup> Działania językowe – tak jak inne działania – można rozpatrywać w aspekcie etycznym. Jak zauważa Anna Cegięła, język może być postrzegany w kategoriach poprawne/niepoprawne, ale też etyczne/nieetyczne, może służyć do mówienia prawdy, jak i kłamstwa, do chwalenia i deprecjonowania, wyrażania szczerych przekonań i manipulowania.<sup>15</sup> Do podstawowych zasad realizowania etyki słowa należy unikanie w języku agresji, wulgaryzacji, manipulacji, a przede wszystkim podmiotowe traktowanie adresata. Jej celem jest osiągnięcie za pomocą kontaktów językowych określonych wartości - szacunku, tolerancji, akceptacji. Z punktu widzenia etyki języka zachowania językowe można traktować nie tylko jako akty mowy, ale jako wyrażanie postawy wobec drugiego człowieka, a zatem działania w psychologicznym sensie komunikacji. Tutaj również akcentowane są te elementy wypowiedzi, które służą wyrażaniu szacunku, osiągnięciu porozumienia i równouprawnienia.

### 3. Uzasadnienia normatywne etycznych zachowań językowych

Etyczne zachowania językowe traktowane jako element etycznych relacji międzyludzkich na gruncie normatywnym stanowią składnik praw podstawowych jednostki związanych z ochroną godności, prywatności czy dóbr osobistych. Działania zgodne z zasadami kultury i etyki językowej posiadają źródła normatywne. W regulacjach prawnych nie znajdujemy sformułowanego *expressis verbis* obowiązku etycznych zachowań językowych. Można jednak wskazać źródła, w których ma on oparcie ze względu na związki z fundamentalnymi prawami podstawowymi, w szczególności z godnością człowieka. Należą do nich oficjalne dokumenty i akty normatywne uzasadniające potrzebę etyki językowej, zawierające wprost wymienione wartości fundamentalne. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. podkreśla wolność i równość praw wszystkich ludzi. Na gruncie europejskim wartości takie, jak godność ludzka, wolność, równość, solidarność, wraz z zasadami demokracji i państwa prawnego wymienione są zarówno w preambule, jak i treści Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2007 r. Jednym z ważniejszych aktów, w których zostały sformułowane prawne zasady ochrony

---

14 *Ibidem*, s. 9.

15 *Ibidem*, s. 9 i n.

wartości jest Europejska Konwencja Praw Człowieka z 1953 r. Dokument ten formułuje ochronę praw i wolności człowieka, a także przewiduje procedurę kontrolną przed ETPC, który może żądać zaprzestania naruszania praw, przywrócenia stanu zgodnego z nimi albo przyznania zadośćuczynienia finansowego osobom poszkodowanym przez sądy w ich rodzimych krajach. Można również wymienić inicjatywy innych organizacji, jak np. Amnesty International, która prowadzi ogólnoswiatowy program „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka” zorientowany na promowanie w programach edukacyjnych takich wartości, jak równość, szacunek i brak dyskryminacji. Dodatkowo, europejskie (a także kanadyjskie i amerykańskie) programy edukacyjne uwzględniają te wartości w programach nauczania. Z założenia mają je nie tylko deklarować, ale i realizować.<sup>16</sup>

W Polsce, zwłaszcza po 1989 r., bardzo ważną rolę w kwestii ochrony wymienionych wartości odegrało orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Kluczowym punktem odniesienia była zasada demokratycznego państwa prawnego, która stanowiła przyjmowany przez Trybunał wyznacznik „koniecznego minimum aksjologicznego w państwie prawnym”.<sup>17</sup> Drugie istotne źródło inspiracji stanowiła Europejska Konwencja Praw Człowieka.<sup>18</sup> W polskim systemie prawa znajdują się regulacje normatywne stanowiące źródła etycznych zachowań – zarówno czynów, jak i aktów językowych. Punkt wyjścia stanowi oczywiście Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. Preambuła Konstytucji wymienia godność człowieka, prawo do wolności, obowiązek solidarności z innymi. Wolnościom indywidualnym i politycznym poświęcony jest rozdział II Konstytucji. Art. 30 Konstytucji, uznający przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka za źródło wolności i praw człowieka i obywatela stanowi wprowadzenie do katalogu tych wolności i praw. Przepis ten określa nawiązanie do koncepcji praw i wolności prawnych i naturalnych jako podstawowych w doktrynie konstytucyjnej.<sup>19</sup> Ochrona czci i dobrego imienia wynika z art. 47 Konstytucji RP. W jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z ochroną godności, rozumianej zarówno jako „osobowa”, jak i „osobowościowa”.<sup>20</sup> Polski system prawa penalizuje w kodeksie karnym przestępstwo przeciwko czci w postaci naruszenia godności człowieka za pomocą słowa poprzez znieważenie, zniesławienie, pomówienie (art. 212 kk.). Również na gruncie prawa cywilnego obowiązują prze-

16 A. Cegiela, *Słowa i ludzie...*, *op. cit.*, s. 23.

17 M. Safjan, *Wyzwania dla państwa prawa...*, *op. cit.*, s. 124.

18 *Ibidem*. Na temat konstytucyjnych źródeł i gwarancji prawa do prywatności zob. podana tam literatura, s. 121 i n.

19 A. Jamróz, Normative significance of human dignity on the base of The Constitution of The Republic of Poland, „Studies in Logic, Grammar and Rhetoric” 2009, nr 19, s. 69.

20 Zob. np. M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999, s. 343-351; F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 19-20.

pisy dotyczące ochrony dóbr osobistych (art. 23 kc., 445 kc., 448 kc.). Wśród wymienionych przykładowo w art. 23 kc. dóbr osobistych podlegających ochronie znajduje się wolność i cześć człowieka.

Obowiązujące w polskim systemie prawa normatywne kwalifikacje zachowań związanych z użyciem nieetycznych aktów mowy dotyczą zniesławienia, znieważenia, godzenia w dobre imię, zaliczanych do przestępstw przeciwko czci i nietykalności osobistej.<sup>21</sup> W językoznawstwie zwroty takie określane są jako akty obrazy słownej.<sup>22</sup> W świetle regulacji normatywnych pomówienie kwalifikowane jest jako przestępstwo, które może być popełnione tylko umyślnie. Z kolei w perspektywie językoznawczej zjawisko obrazy słownej jest kwalifikowane zarówno jako akt mowy zawierający świadomą intencję nadawcy, jak i działanie językowe niezamierzone.<sup>23</sup> W ujęciach obu dyscyplin ich definiowanie nawiązuje do godności ludzkiej. W literaturze podkreśla się związek dóbr osobistych z osobowością i godnością, indywidualną sferą emocjonalną i psychiczną każdego człowieka.<sup>24</sup> Jednocześnie ochrona tych dóbr jest postrzegana jako uzasadniona nie tyle, czy też nie tylko ze względu na kryteria subiektywne, ale także obiektywne kryteria aprobaty tej ochrony na gruncie systemu prawa.<sup>25</sup> Zarówno na gruncie reguł prawnych, jak i językowych można zauważyć zgodność co do uwzględniania w kwalifikowaniu takich zachowań językowych jako niewłaściwe dodatkowych kryteriów odwołujących się do norm moralnych, etycznych, religijnych, innych niż prawne czy językowe. Stanowisko takie jest również wyrażane w orzecnictwie sądów.<sup>26</sup> Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny, niezależnie od tego, czy skutki, o których mowa w art. 212 § 1 kk., faktycznie nastąpiły, samo nastawienie osoby pomawiającej pozostaje w sprzeczności z założeniem poszanowania godności osoby ludzkiej.<sup>27</sup> Wolności i prawa są bowiem traktowane jako wartości „wyrażające kwintesencję i stanowiące emanację godności człowieka, w tym cześć, dobre imię i prywatność”.<sup>28</sup> Na gruncie prawnym wzmocnienie ochrony dóbr osobi-

21 B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, Przesłanki przeciwko wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajowi oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdziały XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego: komentarz, Warszawa 2001, s. 85 i n.

22 M. Grochowski, Zarys analizy semantycznej grupy jednostek wyrażających negatywne etycznie relacje osobowe („kпина”, „zniewaga”, „upokorzenie”), „Polonica” 1982, t. 8; R. Grzegorzczakowa, Obelga jako akt mowy, „Poradnik Językowy” 1991, nr 5/6; I. Szczepankowska, Akty obrazy słownej – problem językoznawczej i prawniczej interpretacji wypowiedzi, [w:] E. Malinowska (red.), Język-prawo-społeczeństwo, Opole 2004, s. 87-100.

23 I. Szczepankowska, Akty obrazy słownej..., *op. cit.*, s. 91.

24 Zob. np. M. Safjan, Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1, s. 244.

25 B. Gawlik, Ochrona dóbr osobistych, Sens i nonsens tzw. praw podmiotowych osobistych, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1985, z. 41, s. 139.

26 Np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 stycznia 2010 r., VI ACa 771/09.

27 Wyrok TK z 30 października 2006 r., P 10/06.

28 *Ibidem*.

stych posiada ochrona szerzej pojętych praw podmiotowych, czy też aprobowanie zasad współżycia społecznego.

Z pragmatyngwistycznego punktu widzenia działania językowe prowadzące do znieważenia, zniesławienia czy obrazy są aktami mowy wywołującymi efekt perlokucyjny. O tym bowiem, czy takie akty nastąpiły, decydują odczucia adresata wypowiedzianych słów, które nie zawsze są zamierzone przez nadawcę. W takich sytuacjach ocena prawna opiera się na stwierdzeniu, jaka była intencja nadawcy wypowiedzi – czy chciał on dokonać zniewagi, obrazy, zniesławienia, czy było to niezamierzone. Znaczenie użytych w aktach obrazy słownej sformułowań nie zawsze daje się identyfikować na podstawie rozumienia dosłownego czy zakresu słownikowego, a na podstawie intencji (illokucyjnej czy perlokucyjnej) nadawcy, tła pragmatycznego.<sup>29</sup> Takie akty mowy określane są przez Johna R. Searle'a jako pośrednie (*indirect speech acts*).<sup>30</sup> W teorii Herberta P. Grice'a są one przedmiotem interpretacji w kategoriach implikatur konwersacyjnych,<sup>31</sup> o czym będzie mowa poniżej.

Wartości, takie jak godność, dobre imię, cześć są nie tylko wymienione w treści aktów normatywnych jako chronione, ale też za ich naruszenie prawo przewiduje sankcje. Przysługuje im ochrona prawna. Akty mowy naruszające zasady wzajemnego szacunku wykraczają poza sferę języka i stają się problemem prawnym, a nie tylko etycznojęzykowym. Wartości te są postrzegane jako istotne zarówno w oficjalnych dokumentach, ale też mają wysoką akceptację społeczną, co znajduje odzwierciedlenie w badaniach empirycznych.<sup>32</sup> Nie zawsze jednak w zachowaniach językowych są one realizowane. Zauważalna jest rosnąca liczba zjawisk językowych naruszających wartości. Helsińska Fundacja Praw Człowieka wskazuje, że w Polsce w 2000 r. przeprowadzono 44 procesów o zniesławienie, natomiast w 2010 r. odnotowano takich spraw aż 246.<sup>33</sup> Podobnie jest z ilością prawomocnych wyroków za zniesławienie. Jak podaje Obserwatorium Wolności Mediów

29 J.L. Austin w koncepcji performatywów wyróżnił, jak wiadomo, zarówno akty performatywne eksplicytnie - *explicit performatives* (tzw. performatywne wyraźne), jak i akty performatywne implicytnie - *implicit performatives*. Pierwsze z nich cechuje to, iż performatywny charakter takiej wypowiedzi znajduje wyraz w jej formie - wyznacznikiem efektu perlokucyjnego jest użycie czasownika performatywnego. Z kolei w przypadku wypowiedzi określanych jako implicytnie performatywne (prymarne) charakter dokonawczy znajduje uzasadnienie w kontekście ich użycia. J.L. Austin, Jak działać słowami, [w:] *idem*, Mówienie i poznawanie: rozprawy i wykłady filozoficzne, Warszawa 1993, s. 311-335.

30 J.R. Searle, *Indirect Speech Acts*, [w:] P. Cole, J.L. Morgan (red.), *Syntax and Semantics 3: Speech Acts*, New York 1975.

31 H.P. Grice, *Logic and Conversation*, [w:] P. Cole, J.L. Morgan (red.), *Syntax and Semantics...*, *op. cit.*

32 J. Bartmiński, *Etyka słowa a potoczny wzorzec komunikacji*, [w:] A. Markowski, R. Pawelec (red.), *Oblicza komunikacji*, Warszawa 2012, s. 32-48.

33 <http://www.hfhr.pl/>.

w Polsce HFPC, w latach 2000-2010 gwałtownie wzrosła liczba osób skazanych za naruszenie art. 212 kk.<sup>34</sup>

#### 4. Etyka słowa w świetle reguł języka

Jedną z pierwszych koncepcji pokazujących, że komunikacja językowa to nie tylko przekazywanie informacji, ale też troska o adresata jest koncepcja implikatur konwersacyjnych Herberta P. Grice'a.<sup>35</sup> Przedmiotem badania jest tutaj komunikacja dialogowa, która oparta jest na rzetelnej kooperacji uczestników dyskursu. Grice podkreśla rolę, jaką w komunikacji pełni „zasada kooperacji” oraz związane z nią maksymy konwersacyjne określające zasady rzetelnego komunikowania.<sup>36</sup> W polskim tłumaczeniu formuły te są określane jako maksymy: jakości, ilości, istotności i sposobu.<sup>37</sup> Według tych maksym wypowiedź winna wносить tyle informacji, ile w danej sytuacji jest wymagane (ze względu na jej cel). Nie należy głosić poglądów, co do których fałszywości nadawca jest przekonany. Ilość zawartych w wypowiedzi informacji powinna być tylko taka, jaka jest konieczna. Nie należy wygłaszać wypowiedzi nieistotnych z punktu widzenia tematu rozmowy. I wreszcie, sposób prowadzenia konwersacji powinien być podporządkowany maksymie unikania niejasności i wieloznaczności, dążenia do zwięzłości i uporządkowania.<sup>38</sup> Grice przekonuje, że komunikacja realizowana w dialogu między uczestnikami oparta jest na obopólnej współpracy nadawcy i odbiorcy, która bazuje na znajomości reguł identyfikowania znaczeń słów i wypowiedzi zgodnie z ich przeznaczeniem czy celem. Umożliwia ona zrekonstruowanie przez odbiorcę treści nie tylko wprost wyrażonych w komunikacie, ale też ich implikatur – tj. treści wywnioskowanych (np. z kontekstu). Aby komunikacja była skuteczna na obu poziomach – zarówno wypowiedzi, jak i presuponowanych treści, uczestników dyskursu powinna cechować rzetelność, szczerość, zaufanie. Są to warunki pozajęzykowe, nawiązujące do relacji międzyludzkich na poziomie etycznym właśnie.

Etyka działań językowych rozumiana jako część etyki dyskursu stanowiła przedmiot zainteresowania przedstawicieli szkoły frankfurckiej, m.in. Theodora Adorno i Jürgena Habermasa. Warto przywołać zwłaszcza koncepcję Habermasa, który analizuje komunikację jako akt współpracy,

---

34 [http://www.obserwatorium.org/index.php?option=com\\_content&view=article&id=4479:praktyczny-przewodnik-po-art-212-kk-broszura-informacyjna&catid=51:publikacjeterozne&Itemid=41](http://www.obserwatorium.org/index.php?option=com_content&view=article&id=4479:praktyczny-przewodnik-po-art-212-kk-broszura-informacyjna&catid=51:publikacjeterozne&Itemid=41).

35 Wśród twórców znaczących koncepcji zakładających warunki aksjologiczne skuteczności komunikacji można wymienić także J.L. Austina, J.R. Searle'a, S.C. Levinsona czy R. Lakoffa.

36 H.P. Grice, *Logic and Conversation...*, *op. cit.*, s. 45 i n.

37 Zob. np. M. Tokarz, *Elementy pragmatyki logicznej*, Warszawa 1993.

38 H.P. Grice, *Logic and Conversation...*, *op. cit.* s. 46.



współdziałania uczestników dyskursu w sferze publicznej.<sup>39</sup> Nowoczesne systemy prawne państw demokratycznych opierają się na ideach suwerenności i ochrony praw człowieka. Istotną rolę odgrywają zasady etyczne wpisane w dyskursywnie rozumianą komunikację w sferze publicznej, w tym także prawnej. Jak podkreśla Jürgen Habermas, współcześnie dyskursywnie rozumiana komunikacja „podmiotów wspólnego prawa jako uczestników racjonalnych dyskursów” opierać się powinna na korelacji pomiędzy autonomią prywatną a autonomią publiczną obywateli.<sup>40</sup> Stwarza to warunki do tego, aby zawartość substancjalna praw człowieka znalazła odzwierciedlenie w rozwiązaniach instytucjonalnych, co może być osiągnięte poprzez odpowiednie kształtowanie dyskursywnej woli i opinii.<sup>41</sup>

Według frankfurckiego filozofa prawa podstawowe mogą być uzasadniane poprzez teorię dyskursu. Jednym z ważnych aspektów prawa jest odpowiadanie warunkom integrowania się uczestników wspólnoty społecznej za pomocą praktyk komunikacyjnych. Jest to możliwe dzięki uzgodnionym „roszczeniom ważnościowym” – jak ujmuje to Habermas. Formułuje on założenia idealnej sytuacji komunikacyjnej, które mają stwarzać równe szanse wszystkim stronom sporu. Do najważniejszych należą zasady: równouprawnienia, szczerości, braku przymusu i nieinstrumentalizowania. Tak rozumiana komunikacja ma być dochodzeniem lub co najmniej dążeniem do konsensusu, z wykluczeniem nieetycznych praktyk językowych, w tym zwłaszcza manipulacji. Można stwierdzić, że etyka języka jest jednocześnie zasadą i uzusem etycznej komunikacji, czyli etyką działania językowego. Komunikacja może być rozumiana jako relacja między nadawcą i odbiorcą oparta na znajomości wspólnych norm – językowych (poprawności i sprawności), doborze środków stylistycznych i stosowności pragmatycznej oraz akceptacji norm, zasad etycznych – pozajęzykowych. Język jest nacechowany aksjologicznie i ideologicznie. W sferze prawa jest to szczególnie dostrzegalne ze względu na symboliczny i abstrakcyjny charakter języka.<sup>42</sup>

Wspomnieć należy, że wymogi, które powinna spełniać skuteczna, a zarazem etyczna komunikacja formułowane są także w koncepcjach grzeczności językowej,<sup>43</sup> odwołujących się do zasad stosowności pragmatycznej wypowiedzi. W kontekście grzeczności w zachowaniach językowych znaj-

39 J. Habermas, *Teoria działania komunikacyjnego. Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, t. I, Warszawa 1999.

40 J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień państwa i demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2005, s. 115-120.

41 *Ibidem*, s. 120.

42 B. Danet, *Language in the Legal Process*, „Law and Society Review” 1980, nr 14, cyt. za: B. Dupret, *Prawo w naukach społecznych*, Warszawa 2010, s. 212.

43 Zob. A. Pajdzińska, J. Puzyrnik, *Etyka słowa*, [w:] J. Miodek (red.), *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*. Forum kultury słowa, Wrocław 1995; M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 2000.

duje zastosowanie tzw. maksyma taktu, odwołująca się do dostosowania w sytuacji komunikatywnej środków językowych najbardziej odpowiednich z punktu widzenia strategii grzecznościowej<sup>44</sup>. Ta odpowiedniość środków stylistycznych (uwzględniających hierarchię między nadawcą a odbiorcą, wiek odbiorcy, płeć, indywidualny styl konwersacyjny uczestników komunikacji) określana jest w językoznawstwie jako zasada stosowności pragmatycznej.<sup>45</sup>

## 5. Naruszenia etyki słowa w działaniach językowych – kilka przykładów

Etyka działań językowych jest szczególnie ważna w języku publicznym, który jest odbierany jako oczekiwany wzorzec poprawności. Z tego względu od osób używających języka w sferze publicznej (np. mediów, polityki) oczekuje się szczególnej dbałości o kulturę i etykę językową. Anna Cegiela zauważa, iż często spory publiczne pokazują, że te zasady nie są przestrzegane.<sup>46</sup> Znacznie łatwiej jest znaleźć przykłady wątpliwych etycznie zachowań językowych niż ich wzorcowe realizacje. Językoznawcy analizujący empiryczne przykłady publicznych dyskusji odnotowują specyficzne środki językowo-stylistyczne stosowane w wypowiedziach naruszających etykę słowa. Należą do nich zabiegi redukujące<sup>47</sup> w postaci etykietowania. Polega ono na zaliczaniu adresata do pewnej grupy podmiotów w celu jego zdeprecjonowania (*lewicowiec, klerykał, liberał*).<sup>48</sup> Innym przykładem jest często spotykana dehumanizacja,<sup>49</sup> czyli używanie do określania człowieka kolokacji określeń stosowanych niezgodnie z danym wariantem stylistycznym (*zasoby ludzkie* na określenie grupy ludzi, *wrażliwa waluta, narracja partii politycznej*). Często spotykane są tzw. epitety odzwierzęce, w sposób pejoratywny czy kompromitujący porównujące interlokutorów do przedstawicieli świata fauny (*wilki, modliszki, hieny*).<sup>50</sup> Przykładem nieetycznych zachowań językowych jest także używanie w stosunku do osób określeń nazywających zjawiska (*plaga starości, leśne dziadki, chwast polityczny*).<sup>51</sup> Inne nieetycznie wykorzystywane środki językowe służyć mogą wykluczaniu, charakteryzo-

---

44 G. Leech, *Principles of Pragmatics*, London-New York 1993.

45 M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2013, s. 13-19.

46 A. Cegiela, *Słowa i ludzie...*, *op. cit.*, s. 160.

47 *Ibidem*, s. 67.

48 *Ibidem*, s. 69.

49 *Ibidem*, s. 85.

50 *Ibidem*, s. 86.

51 *Ibidem*, s. 87.

waniu adwersarza jako źródła zagrożeń, wykorzystywanie antynomii *my-  
-oni, swój-obcy*.<sup>52</sup>

Wykorzystywane w dyskursie publicznym strategie walki za pomocą wątpliwych etycznie środków językowo-stylistycznych zyskały kwalifikację językoznawczą w postaci określenia „mowa nienawiści”, skądinąd wykorzystywanego także przez uczestników debat politycznych w celu negatywnego zakwalifikowania wypowiedzi przeciwnika. Jak podkreśla A. Cegiela, słowo używane w debacie publicznej, także polityce, odzwierciedla stosunek użytkowników nie do samego języka, ale do przeciwników politycznych.<sup>53</sup> Publiczne dyskusje, zwłaszcza dotyczące kontrowersyjnych kwestii, jak np. zabiegi zapłodnienia *in vitro*, edukacji seksualnej czy ideologii *gender* stają się przedmiotem walki na słowa, obrażania i dyskryminacji. W takich przypadkach naruszane są zasady szacunku w stosunku do przeciwnika, równoprawności, szczerości, nieinstrumentalizowania, tj. zasady wymieniane jako kluczowe warunki skutecznej komunikacji. Oczywiście jest, że nie są to tylko akty obrazy słownej, ale też zjawiska negatywnie kwalifikowane z punktu widzenia demokratycznych standardów i wartości oraz poczucia bezpieczeństwa prawnego obywateli. W tym kontekście istotne znaczenie winna mieć zasada stosowności pragmatycznej związana z grzecznością językową oraz zachowywanie wymogów poprawności politycznej wypowiedzi.

Wymogi kultury i etyki języka odnoszą się do stanu oczekiwań i postulatów kierowanych do uczestników komunikacji. Rzeczywiste zachowania językowe często są źródłem negatywnych przykładów, tym samym odbiegają od zasad deklarowanych w fundamentalnych aktach normatywnych gwarantujących poszanowanie godności czy równouprawnienie. Mamy do czynienia z rozbieżnością między tym, co preskryptywne, a tym, co deskryptywne – oczekiwaniami etycznej komunikacji a rzeczywistymi zachowaniami językowymi. Radosław Pawelec w książce *Ciemne zwierciadło* analizuje semantykę słów kojarzonych ze złem. Zauważa, że słowa odpowiadające wartościom i antywartościom są zwierciadłami naszego języka, ale także i świata – wartości są odbiciem ludzkich aspiracji, pragnień i ideałów, natomiast antywartości (brzydota, zło) dają obraz znacznie bliższy rzeczywistości.<sup>54</sup> Językoznawcy odnotowują negatywne tendencje w języku, takie jak dominacja form rzeczownikowych, co odzwierciedla pewną skrótowość w nazywaniu rzeczywistości, zanikanie właściwego używania form adresatywnych, wulgaryzacja czy ekspansja anglicyzmów i neosemantyzmów.

52 *Ibidem*, s. 67-68, s. 119-123.

53 *Ibidem*, s. 30.

54 R. Pawelec, *Ciemne zwierciadło. Semantyka antywartości*, Warszawa 2013, s. 9.

Język wykorzystywany jest do manipulacji, cynicznej retoryki, obrażania, a nawet szokowania. Analizowanie zachowań językowych użytkowników języka w sferze publicznej ukazuje przykłady nieetycznych aktów mowy, wynikających z braku szacunku, tolerancji, czy wręcz kultury osobistej dyskutantów. Język publicznej debaty obfituje w wulgaryzmy, zwroty wartościujące negatywnie, a nawet obraźliwe. Z drugiej strony, zauważalne jest jednocześnie akcentowanie w działaniach językowych publicznej debaty wymogów politycznej poprawności. Dotyczy to np. unikania określeń wartościujących, personalizujących czy wskazujących na płeć nosiciela nazwy. Takim przykładem jest obserwowane w języku angielskim dążenie do eliminowania określeń z członem *-man* (w znaczeniu mężczyzna), jak *snowman*, *fireman* i zastępowanie ich wyrazami bez kwantyfikatora sugerującego płeć, jak *snowperson*, *fireperson*. Warto wspomnieć również o podnoszonej w polskim dyskursie publicznym dyskusji kwestii ewentualnego wprowadzenia do uzusu językowego form określanych w językoznawstwie jako *feminativa* – tworzenia określeń żeńskich od nazw funkcji mężczyzn w życiu społecznym i politycznym (*psycholożka*, *filozofka*, *ministra*, *premiera*).<sup>55</sup> Należy zaznaczyć, że w przypadku języka prawnego nie wydaje się to uzasadnione ze względu na generalny charakter określania adresata normy prawnej (np. nazwy *minister*, *prezydent*) wskazujące adresatów mających cechy rodzajowe uzasadnione np. pełnioną funkcją, co nie wymaga zastępowania ich formami podwójnymi wskazującymi na płeć.

## 6. Uwagi końcowe

Język może być postrzegany nie tylko jako narzędzie komunikacji, ale także narzędzie poznawania świata i wartościowania. Edward Sapir wykazał, że właśnie język może stanowić narzędzie poznania jakiejś kultury, będąc „przewodnikiem” po kulturze.<sup>56</sup> Tak rozumiany język nie sprowadza się tylko do systemu funkcjonalnego, w którym znaczenia jego składników mogą być analizowane literalnie, dosłownie. Znaczenie wypowiedzianych słów może wynikać z kontekstu pragmatycznego, kulturowego, antropologicznego itd.<sup>57</sup> Podstawowymi składnikami sytuacji komunikacyjnej

---

55 Stanowisko w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów zajęła Rada Języka Polskiego w uchwale podjętej na XXXVII posiedzeniu plenarnym Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN 19 marca 2012 r. [http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=1359:stanowisko-rady-jzyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuow](http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1359:stanowisko-rady-jzyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuow).

56 E. Sapir, *Gramatyki i jego języki*; Status lingwistyki jako nauki, [w:] *idem*, *Kultura, język, osobowość*, Warszawa 1978.

57 Bronisław Malinowski podkreślał, że znaczenie słowa nie jest czymś przetłumaczalnym w prostym znalezieniu odpowiednika, ale właśnie rozpoznaniem kontekstu: „aby pokazać znaczenie słów, musimy podać nie tylko brzmienie wypowiedzi i ekwiwalent znaczeniowy. Przede wszystkim musimy podać kontekst pragmatyczny, w którym zostały

są nie tylko nadawca, odbiorca, komunikat, kod, ale też kontekst,<sup>58</sup> w tym dobór środków językowych odpowiednich z punktu widzenia wymogów stosowności pragmatycznej. Etyczne zachowania językowe winny zatem uwzględniać zarówno normy poprawności i sprawności językowej stanowiące składniki kultury języka, a także normy pozajęzykowe – uwarunkowane kulturowo, społecznie i etycznie. Pragmalingwistyczna koncepcja aktów mowy Johna L. Austina zapoczątkowała ujęcie języka przekonujące, iż działania językowe mogą mieć swoistą moc sprawczą dokonywania zmian w rzeczywistości pozajęzykowej, jak również mogą być czynnikiem sprawczym odpowiedzialności na poziomie społecznym, a także prawnym. Przyjęcie założenia, że jedną z funkcji języka jest tworzenie więzi międzyludzkich, nadaje mu rolę kreowania elementów społecznej rzeczywistości.<sup>59</sup> Współczesna „płynna” – jak to określił Zygmunt Bauman – rzeczywistość cechuje się znacznym zróżnicowaniem na wielu płaszczyznach (społecznym etnicznym, religijnym, światopoglądowym itd.), w tym także zróżnicowaniem dyskursów. Potrzeba osiągnięcia konsensu wymaga uzgodnienia wspólnych standardów etycznych również na poziomie zachowań językowych. Jest to istotne w każdej sytuacji komunikatywnej, a w przypadku gdy za pomocą działań językowych dochodzi do naruszeń czyichś dóbr osobistych, staje się też problemem doniosłym ze względu na wymogi prawne w państwie demokratycznym gwarantującym każdemu człowiekowi ochronę jego godności. Prawo do jej poszanowania to także prawo do etycznego traktowania każdego uczestnika dyskursu w sytuacji komunikatywnej.

---

one wypowiedziane, korelację między brzmieniem i kontekstem [...] pełny opis lingwistyczny musi też ukazywać typy szkolenia kulturowego lub warunkowania czy też kształcenia, dzięki którym słowa nabierają znaczenia. *Idem*, Dzieła t. 5, Warszawa 1987, s. 110. Współcześnie, na podstawie badań prowadzonych w ramach językoznawstwa kognitywnego, neurokognitywistyki czy *neuroscience* możliwe jest uznanie, iż to, jak człowiek odbiera znaczenia słów, nie wynika tylko z dźwięków i znaczeń, ale impulsów zachodzących w mózgu wywołujących określone skojarzenia znaków z desygnatami. Z kolei kognitywna teoria metafory przekonuje, że poznanie jest zapośredniczone przez utrwalone w umyśle schematy.

58 R. Jakobson, Poetyka w świetle językoznawstwa, „Pamiętnik Literacki” 1960, z. 2, s. 435.

59 J.F. Lyotard, Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy, Warszawa 1997, s. 61.